

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

ROK XI.

WARSZAWA, 17 LISTOPADA 1929 R.

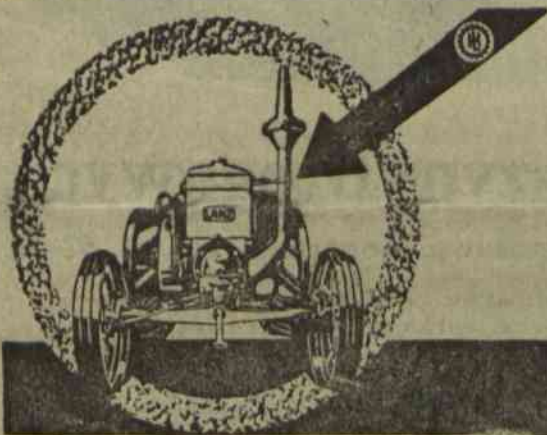
Nr. 46.

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC

MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO № 45 (d. wł.) TEL. 102-01. 125b



30 KONNY „BULLDOG”

NAJNOWSZY MODEL 1929 ROKU
WYRÓB FABRYKI

LANZ'A

Niezawodny w PRACY, niedościgniony w SPRAWNOŚCI, najtańszy i najlepiej zastosowany, jako środek LOKOMOCJI do przewożenia ŁADUNKÓW, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH, oraz ZIEMIOPŁODÓW.

Pracuje o 40—50% taniej od każdego samochodu ciężarowego.

IDEALNY typ TRAKTORA dla celów PRZEMYSŁOWYCH I ROLNICZYCH.

Wyłączne przedstawicielstwo na b. Królestwo Kongresowe, Kresy i Małopolskę

DOM ROLNICZY, FABRYKA MASZYN I ODLEWNIĄ ŻELAZA

H. MÜHSAM, Sp. Akc. WŁOCŁAWEK

463c

ODDZIAŁ — WARSZAWA
Mazowiecka 7, tel. 525-00.

ODDZIAŁ — LWÓW
Rutowskiego 1, tel. 66-02.

— SPÓŁKA —

INŻYNIERÓW MELJORACJI

Inż. T. SŁUŻEWSKI i Inż. K. TAŃSKI

Warszawa, Złota 21 m. 4, tel. 204-73.

UPOWAŻNIENI PRZEZ MINISTERSTWO ROLNICTWA.

WYKONYWA WSZELKIE PRACE WCHODZĄCE W ZAKRES MELJORACJI ROLNYCH.

Projekty generalne i szczegółowe dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych.

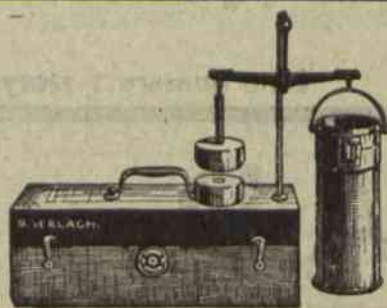
Regulacja rzek, kanały, osuszenie, nawadnianie, drenowanie, stawy rybne, zakłady wodne, drogi, kolejki i wszelkie roboty ziemne.

Dogodne warunki.

KREDYT MELJORACYJNY.

Szybkie wykonanie.

123b



WAGI HOLENDERSKIE do ważenia zboża,
LUPY do badania ziarna, mikroskopy,
MIARY różne składane, zwijane i najnowsze „Rapid Rule”,
TRYCHINISKOPY, KOMPASY, TERMO- - BARO - i HYGROMETRY,
LORNETKI POLOWE i TEATRALNE.

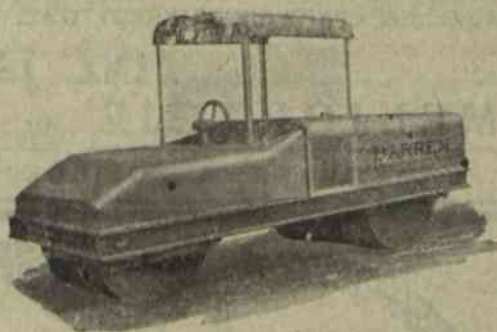
POLECA:
MAGAZYN OPTYCZNO-TECHNICZNY

G. GERLACH, - WARSZAWA - Ossolińskich 4, tel. 49-77.

NILS BARRÉN



Sp. z o. o.



Specjalna Fabryka Maszyn Drogowych

Międzylesie p. Warszawą.

Zarząd — Warszawa, Kopernika 13, tel. 52-05.

Równacze motorowe „BITVARGEN” • Drapacze drogowe • Łamacze, elewatory
i sortowniki do kamieni • Traktory Fordsona • Walce motorowe • Plugi śniegowe
Maszyny drogowe typu konnego • Ciągacze gąsienicowe do Fordsona i t. p.

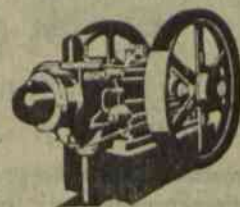
UWAGA: PRZYJMUJE SIĘ DO REMONTU MASZYN DROGOWE WSZELKICH TYPÓW.

122b

„PERKUN”

MOTORY SPALINOWE

TYPU SEMI DIESEL, DWUTAKTOWE,
NA OLEJ GAZOWY ROPE LUB NAFTĘ.



MOTORY PIONOWE od 3½, — 32 KM

MOTORY POZIOME od 20 — 60 KM

MOTORY 3½, KM, 6 KM, 10 KM,

PRZENOŚNE I NA WÓZKACH

KOMPLETNE AGREGATY
OŚWIETLENIOWE



TOWARZYSTWO
FABRYKI MOTORÓW

„PERKUN”

W WARSZAWIE
SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA GROCHOWSKA 46

czys. 13458/11/46

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

REDAKCJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFON 131-92.
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW.-KRZYSKA 13 M. 15.
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł., —¹/₂ str. 225 zł., —¹/₄ str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł., —¹/₂ str. 150 zł., —¹/₄ str. 75 zł. Ogłoszenia związków samorz. (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł., —¹/₂ str. 100 zł., —¹/₄ str. 50 zł.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr. 1520.

Redakcja rękopisów niezwraca

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XI.

WARSZAWA, 17 LISTOPADA 1929 R.

Nr. 46

TREŚĆ NUMERU 46: Rozwój szkolnictwa powszechnego — A. Bogusławski. Zarządy drogowe — S. Gliszczyński. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Gmina wiejska i miejska: a) Opodatkowanie gruntów, przeznaczonych dla szkół — H. b) Kronika gminna. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych. Ogłoszenia

Rozwój szkolnictwa powszechnego

Naród polski, który w swej przeszłości ma chlubną kartę w dziedzinie oświaty, zapisaną przez Komisję Edukacji Narodowej, otrzymał w spadku po zaborcach bardzo poważne w tym kierunku zaniedbanie. Usiłowania zaborców szły w tym kierunku, aby z instytucji oświatowych, a zwłaszcza szkół, stworzyć sobie organa wynaradawiania narodu polskiego. Nic też dziwnego, że społeczeństwo polskie odnosiło się do tych organów z niechęcią i podejmowało walkę z ich wynaradawiającymi usiłowaniami. Walka prowadzona była tak wewnątrz szkół przez uodpornianie uczniów, jak również przez tworzenie własnego prywatnego szkolnictwa. Pamiętna jest walka społeczeństwa polskiego o spolszczenie szkolnictwa, podjęta w b. zaborze rosyjskim w 1905 r. oraz usiłowanie stworzenia prywatnego szkolnictwa. Rozkwit tej działalności i ofiarności społeczeństwa widzimy w działalności Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1906 i 1907. Nawet zamknięcie Polskiej Macierzy Szkolnej nie powstrzymało ofiarności i starań społeczeństwa o rozwój szkolnictwa prywatnego. Zabiegi te były poważne i w późniejszych reakcyjnych czasach, pomimo iż szkolnictwo prywatne zostało wzięte w kleszcze rasyfikatorskich władz zaborczych. Podporządkowując się z konieczności wymaganiom programowym władz zaborczych, społeczeństwo większem mimo to zaufaniem darzyło szkolnictwo prywatne, niż państwowe. Nic też dziwnego, że nawet jeszcze przed samą wojną na łamach prasy legalnej i nielegalnej toczyła się dyskusja, czy starać się o zakładanie szkół powszechnych rządowych, czy dalej czynić wysiłki w kierunku zakładania i utrzymania szkół prywatnych. Była bowiem wielka obawa przed rasyfikatorską działalnością szkolnictwa rządowego.

Jak dalece sprawa szkolnictwa polskiego była rozumiana i upragniona przez społeczeństwo polskie świadczy fakt rozwoju szkolnictwa powszechnego w b. Kongresówce w okresie wojny. Pomimo wojny, pomimo, że utrzymanie szkół spadało prawie wyłącznie na gminy, wzrost szkolnictwa powszechnego jest niebywały.

W 1914 r. było 5,855 szkół, mających 406,096 uczniów;

W 1917 r. było 8,883 szkół, mających 721,590 uczniów.

Rozwój ten postępuje również choć powolniej po powstaniu Państwa Polskiego. Świadczą o tem następujące dane Głównego Urzędu Statystycznego:

Rok	Szkoły	Nauczyciele	Uczniowie
1922/23	27,384	62,003	3,208,352
1923/24	27,448	65,555	3,261,307
1924/25	27,414	66,176	3,237,340
1925/26	27,389	69,046	3,239,935
1926/27	26,579	68,413	3,344,453
1927/28	26,476	70,184	3,362,801
1928/29	26,376	73,073	3,474,582

Dane powyżej przytoczone wskazują nam, iż chociaż ilość szkół (jednostek administracyjnych) zmniejsza się, to liczba nauczycieli i uczniów wzrasta.

Stan odziedziczony po zaborcach był następujący: w byłej dzielnicy austriackiej najlepiej było pod względem obsady szkół powszechnych przez nauczycieli, ale stan budynków szkolnych nie był zadawalający. W b. dzielnicy pruskiej stan budynków szkolnych był naogół dobry, ale nauczycielstwa polskiego zupełnie prawie nie było. W b. dzielnicy rosyjskiej i nauczycieli była mini-

malna ilość i stan budynków był wprost rozpaczliwy. Zniszczenia wojenne utrudniały znalezienie możliwych budynków prywatnych dla umieszczenia w nich szkół powszechnych. Pomimo tego Państwo Polskie zdecydowało się na wprowadzenie powszechnego, obowiązkowego

wego nauczania w tych dzielnicach, gdzie jeszcze obowiązek szkolny nie istniał.

W jakim stopniu obowiązek ten został spełniony pouczą nas dane G. U. S., dotyczące dzieci w wieku szkolnym i uczniów, objętych nauczaniem początkowym:

Rozwój nauczania początkowego.

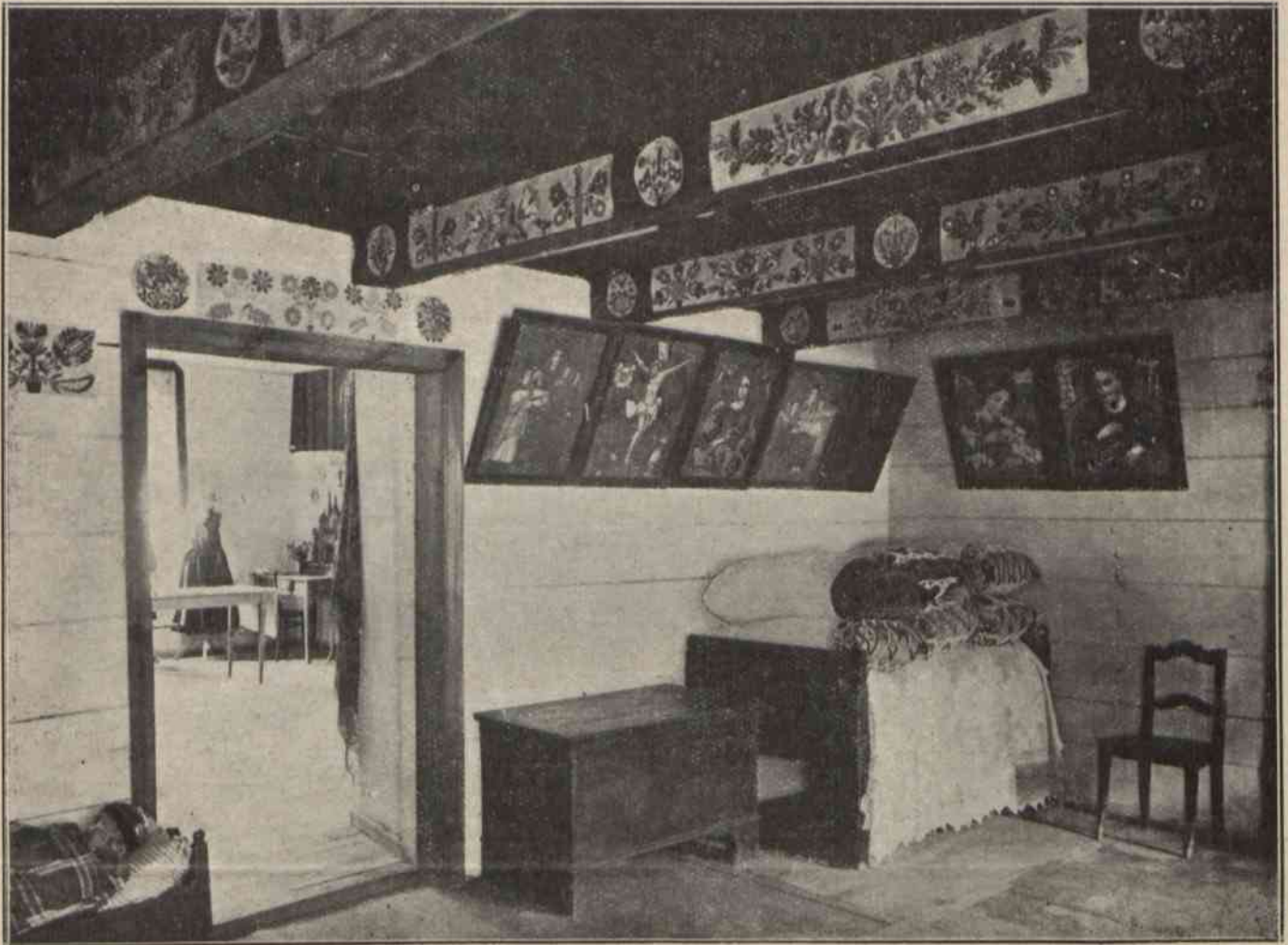
Wyszczególnienie	w latach szkolnych						
	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	4 851 511	4 519 449	4 230 000	3 919 621	3 809 254	3 735 895	3 750 329
Uczniowie w szkołach:							
liczba	3 345 309	3 395 484	3 362 675	3 353 530	3 449 358	3 462 456	3 575 557
%	68,9	75,1	79,5	85,6	90,6	92,7	95,3
Woj. centralne							
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	2 004 969	1 901 508	1 814 028	1 716 578	1 688 800	1 676 643	1 669 982
Uczniowie w szkołach:							
liczba	1 304 470	1 414 152	1 425 983	1 460 716	1 504 768	1 510 594	1 548 445
%	65,1	74,4	78,6	85,1	89,1	90,1	92,7
Woj. wschodnie							
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	782 713	717 325	674 286	617 010	592 400	575 582	585 058
Uczniowie w szkołach:							
liczba	285 083	300 034	335 694	376 224	416 267	428 625	461 887
%	36,4	41,8	49,8	61,0	70,3	74,5	78,9
Woj. poznańskie i pomorskie							
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	533 439	500 443	463 787	425 456	405 741	397 966	391 321
Uczniowie w szkołach:							
liczba	521 003	500 828	464 899	422 108	409 421	400 870	396 911
%	97,7	100,1	100,2	99,2	100,9	100,7	101,4
Woj. śląskie							
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	215 524	202 241	187 854	173 610	163 784	160 350	157 234
Uczniowie w szkołach:							
liczba	207 147	211 660	201 259	196 778	194 911	196 112	195 793
%	96,1	104,7	107,1	113,3	119,0	122,3	124,5
Woj. południowe							
Dzieci w wieku lat 7—13. . .	1 314 866	1 197 932	1 090 045	986 967	958 529	925 354	946 734
Uczniowie w szkołach:							
liczba	1 027 606	968 810	934 840	897 704	923 991	926 255	972 521
%	78,2	80,9	85,8	91,0	96,4	100,1	102,7

Dla uniknięcia nieporozumień trzeba nam zdać sobie sprawę, że liczba uczniów nie pokrywa się z liczbą dzieci w wieku szkolnym. Do szkół uczęszczają i uczniowie, którzy już przepisany wiek szkolny ukończyli. I dlatego np. w wojewódz. Śląskiem stosunek uczniów do dzieci w wieku szkolnym wynosi 124%. W tem bowiem województwie mamy już prawie wszystkie dzieci w wieku szkolnym objęte nauczaniem powszechnem. W innych województwach jest inaczej i dlatego ogólny procent uczniów do dzieci w wieku szkolnym dla całej Polski wynosi 95,3%. Nie znaczy to, że w całej Polsce tylko 4,7% dzieci w wieku szkolnym nie pobiera nauki. Procent ten jest oczywiście znacznie wyższy.

Przyjmując tę korektywę, zauważymy jednakże poważny wzrost uczniów w stosunku do dzieci w wieku szkolnym. Wynosił on w 1922/23 — 68,9% a 1928/29 — 95,3%. Porównanie poprzedniej tablicy z omawianą prze-

kona nas, że wzrost ten zawdzięczamy nie tyle wzrostowi szkolnictwa, ile zmniejszeniu się w okresie wojny dzieci. Stan ten już się kończy. Obowiązkiem nauczania zaczynają być obejmowane dzieci urodzone po wojnie. Liczba ich, według obliczeń Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wzrasta przeciętnie o 5½% rocznie. Ma więc wynosić w 1929/30 — 3,900 tysięcy, w 1930/31 — 4240 tys., w 1931/32 — 4,588 tys., w 1932/33 — 4.963 tys., w 1933/34 — 5,201 tys., w 1934/35 — 5,412 tys., w 1935/36 — 5,603 tys., w 1936/37 — 5,727 tys., w 1937/38 — 5,829 tys., w 1938/39 — 5,981 tys., w 1939/40 — 6,071 tys. Cyfry te wskazują nam, jak wielką troskę w dziedzinie szkolnictwa powszechnego mamy przed sobą. Nietylko mamy wyrównać braki dotychczasowe, ale objąć nauczaniem i te wyrastające nam nadwyżki.

A. Bogusławski.



Fragment Wystawy Regionalnej w Łowiczu, która się odbyła staraniem powiatów: Łowickiego, Skierniewickiego, Kutnowskiego, Sochaczewskiego i Rawskiego w lecie r. b.
Wystawa była podzielona na działy: historyczny, sztuki, literatury, etnografii, geografii i przyrody, samorządu, gospodarstwa, społeczno-kulturalny i oświaty.

Zarządy drogowe

Od szeregu lat na wszystkich zjazdach samorządowych wysuwany był postulat pod adresem ciał ustawodawczych i Rządu przekazania samorządom pewnych agend gospodarki, prowadzonej przez urzędy państwowe.

Postulaty zresztą zupełnie uzasadnione, gdyż samorzady wychodziły z założenia, iż po przekazaniu tymże w całości pewnych działów gospodarki państwowej, potrafią te działy przez swój aparat urzędniczy taniej lub celowiej prowadzić.

To życzenie samorządu, zwłaszcza powiatowego, zostało w znacznym stopniu uwzględnione w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 roku o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. Ust. Nr. 11).

Według bowiem art. 78 wyżej cytowanego Rozpo-

ządzenia Rada Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z właściwymi Ministrami może w drodze rozporządzenia poruczać do odwołania wszystkim lub niektórym wydziałom powiatowym, oraz magistratom miast wydzielonych funkcje powiatowych władz administracji ogólnej w dziedzinie administracji drogowej, nie wyłączając dróg państwowych i wojewódzkich, administracji zdrowia publicznego, weterynaryjnej, budowlanej, opieki społecznej i pośrednictwa pracy o ile odnośne powiatowe związki komunalne zobowiążą się ustanowić odpowiednich funkcjonariuszów, których sposób przyjmowania i kwalifikacje określi rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

Zarządzenie zupełnie celowe, gdyż wówczas tylko mogą władze państwowe poruczyć pewne agendy swej

gospodarki samorządowi, gdy tenże posiada odpowiednio wykwalifikowany personel urzędniczy, który dawałby gwarancję, iż przekazany dział gospodarki będzie prowadzony według zasadniczych wytycznych Państwa.

W związku z wyżej przytoczonym rozporządzeniem wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, które przekazało prawie całkowity nadzór nad budownictwem samorządowi ziemskiemu, ustalając kwalifikacje personelu technicznego.

Jako dalsze wykonanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Rada Ministrów rozporządzeniem swym z dnia 23 października b. r. (Dz. Ust. Nr. 72) przekazała administrację dróg państwowych w dziedzinie technicznej i ekonomicznej wydziałom powiatowym.

Według wyżej przytoczonego rozporządzenia, administrację dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych, oraz nadzór nad gospodarką drogową na drogach gminnych ma sprawować zarząd drogowy z kierownikiem, wyznaczonym przez Ministra Robót Publicznych, po zaciągnięciu opinii wydziału powiatowego, przyczem w rozporządzeniu zaznaczono, iż termin wyznaczony na wyrażenie opinii nie może wynosić mniej niż dni 14.

Samej koncepcji przekazania administracji dróg państwowych wydziałom powiatowym należałoby przyklasnąć, gdyż właśnie jednotorowość w administracji drogowej była jednym z postulatów, wysuwanych przez przedstawicieli samorządu ziemskiego.

Jednak w stosunku do wydanego rozporządzenia można mieć pewne zastrzeżenia nie tylko ze stanowiska merytorycznego, lecz również i formalnego.

Intencją bowiem ustawodawcy przy wydaniu rozporządzenia o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, było przekazanie samorządowi ziemskiemu pewnych działów gospodarki państwowej pod tym warunkiem, iż dany samorząd będzie posiadać personel fachowy, którego kwalifikacje i sposób przyjmowania ustali Minister Spraw Wewnętrznych.

Zachodzi pytanie, kto ma przyjmować ów wykwalifikowany personel?

Według art. 44 dekretu o ordynacji powiatowej z 1919 r. jeżeli chodzi o województwa centralne i wschodnie pracowników pow. związku komunalnego otrzymuje przewodniczący po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego.

Ponieważ zaś rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej wyraźnie zastrzeża, iż sposób przyjęcia i kwalifikacje przyjmowanych funkcjonariuszów do prowadzenia przekazanych agend zależy od określenia Ministra Spraw Wewnętrznych, przeto należałoby przypuszczać, iż albo owe kwalifikacje i sposób przyjęcia określony zostanie osobną instrukcją, czy rozporządzeniem, co jeżeli chodzi o personel techniczny drogowy już zostało załatwione, lub też nominacja danego pracownika uzależniona zostanie od zgody władzy państwowej nadzorczącej nad samorządem.

Tymczasem rozporządzenie Rady Ministrów ustanawia przy sejmikach, jako kierowników zarządów drogowych, funkcjonariuszów państwowych, których mianuje władza państwowa po wysłuchaniu opinii odnoś-

nego wydziału powiatowego. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 września b. r. koliduje przeto nie tylko z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r., oraz z dekretem o ordynacji powiatowej z r. 1919, ale również jest do pewnego stopnia sprzeczne z art. 67 ustawy konstytucyjnej, według której czynności wykonawcze samorządu powiatowego należą do organów, utworzonych na zasadzie zespolenia kolegów obieranych przez ciała reprezentacyjne z przedstawicielami państwowych władz administracyjnych i pod ich przewodnictwem, co należy rozumieć, iż tylko starosta, jako funkcjonariusz państwowy może współpracować z wydziałem powiatowym i temuż przewodniczyć. Przekazanie przeto gospodarki drogowej samorządowi z równoczesnym przydzieleniem doń funkcjonariusza państwowego, który będąc służbowo od wydziału powiatowego niezależnym, a równocześnie wykonując zlecenia tegoż w sprawie administracji drogowej, nie ma w związku z istniejącym ustawodawstwem i podstawowymi zasadami samorządowymi — uzasadnienia prawnego. Tyle, co do strony formalnej.

Jeżeli zaś chodzi o zagadnienie, czy w ten sposób zorganizowany zarząd drogowy będzie z korzyścią dla samej gospodarki drogowej, to musimy jednak przypuszczać, iż znaleziono nienajlepsze rozwiązanie samej sprawy. Nie należy zapominać, iż w budżecie przeciętnego sejmiku wydatki na konserwację i budowę dróg stanowią zazwyczaj bardzo poważną pozycję rozchodową, przenoszącą częstokroć 50% wydatków budżetowych, a w cyfrach nieraz dochodzącą do miliona zł.

Czy te znaczne sumy wydatkowane zostaną z korzyścią dla powiatu, uzależnione jest od tego, czy roboty drogowe zostaną zorganizowane oszczędnie, czy materiały budowlane będą odpowiednie, czy praca robotnika zostanie należycie wyzyskana, czy nadzór będzie umiejętnie rozłożony, czy same roboty drogowe będą tak zorganizowane, aby dawały gwarancję, iż grosz podatkowy nie będzie zmarnowany przez nieumiejętną organizację pracy.

A któż jest właściwie odpowiedzialny faktycznie za tą dobrą organizację?

Nie może odpowiadać wydział powiatowy, jako ciało zbiorowe, gdyż jego zadaniem będzie co najwyżej wytyczenie ogólnych ram gospodarki drogowej.

Nie może również za wszystko odpowiadać przewodniczący wydziału, gdyż za wiele ma czynności, związanych ze swym stanowiskiem, aby mógł wchodzić w drobne szczegóły gospodarki drogowej. Całkowitą więc odpowiedzialność za dobrą i celową organizację robót musi ponosić właśnie kierownik zarządu drogowego. Jeżeli będzie dobrym organizatorem i będzie posiadać rozległą praktykę, zwłaszcza jeżeli chodzi o budowę dróg, to potrafi drogi tanio budować, ale jeżeli tych zalet będzie pozbawiony, to z pewnością więcej przyniesie powiatowi szkody, jak korzyści.

Samorząd powiatowy przeto, powierzając komuś prawie że milionowe fundusze na roboty drogowe, powinien mieć gwarancję, iż dana jednostka odpowie swemu zadaniu.

Gdyby pow. związek komunalny miał możliwość zaangażowania kierownika zarządu drogowego, to mógłby zasięgnąć bardzo szczegółowych informacji pod wzglę-

dem nie tylko teoretycznego przygotowania, lecz wyrobienia praktycznego, zmysłu organizacyjnego i uzdolnienia do prowadzenia robót drogowych w związku z lokalnymi warunkami.

Opinowanie zaś w terminie 14-dniowym kandydata, przedstawionego przez Ministerstwo tylko na zasadzie przedłożonych świadectw, będzie zazwyczaj tylko czczą formalnością, gdyż trudno zaiste wydać sąd o kan-

dydacie, którego się na oczy nie widziało, ani nie zebrało danych o tegoż działalności w dziedzinie konserwacji, czy budowy dróg.

Należy się obawiać, czy wprowadzenie w życie rozporządzenia Rady Ministrów będzie z korzyścią dla samorządu powiatowego, jeżeli chodzi o usprawnienie gospodarki drogowej.

St. Gliszczyński.

Przegląd orzecznictwa

STOSUNEK WYDZIAŁÓW POWIATOWYCH DO GMIN.

Wydział powiatowy, działający przy zatwierdzaniu statutów podatkowych gminnych, jako władza nadzorczą I instancji, nie jest legitymowany do wnoszenia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na orzeczenie Wojewody, występującego w charakterze władzy nadzorczą II instancji II.

Tymczasowy zarząd gminny w T. (Małopolska) uchwalił na zasadzie art. 13 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. poz. 747 statut o opłacie komunalnej od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

Statut ten przedłożony został do zatwierdzenia Wydziałowi powiatowemu, który zwrócił go Zarządowi gminy z wyjaśnieniem, że gminie tej — jako nie posiadającej charakteru gminy miejskiej — nie służy prawo pobierania opłaty komunalnej od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

Na powyższe pismo Zarząd gminy zwrócił się ponownie do Wydziału powiatowego, usiłując wykazać, że gmina ma w myśl istniejących przepisów prawnych charakter miejski, a co zatem idzie, prawo do uchwalania względnie pobierania spornego podatku.

Wydział powiatowy przedłożył całą sprawę do właściwego załatwienia Wojewodzie, który polecił Wydziałowi, jako władzy nadzorczą I instancji, rozstrzygnąć merytorycznie o żądaniu gminy.

Wykonując powyższe polecenie, Wydział powiatowy odmówił zatwierdzenia wspomnianego na wstępie statutu, albowiem gmina „jako gmina wiejska (wieś)“, pobiera z mocy art. 13 ust. b. ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości w wysokości 1%, z powiatowego związku komunalnego, który zobowiązany jest połowę z pobieranej przez siebie 2%-owej opłaty przekazywać gminie.

Na rekurs gminy T. Wojewoda w porozumieniu z Prezesem Izby skarbowej orzeczeniem z dnia 11 lutego 1927 r. uchylił zaczepioną rezolucję Wydziału powiatowego, jako nieuzasadnioną i zatwierdził sporną uchwałę Zarządu gminy oraz odnośny statut podatkowy, ponieważ gmina T. rządząca się ustawą gminną z roku 1896 dla miast i znaczniejszych miejscowości, ma w zakresie finansowo - komunalnym charakter gminy miejskiej, jak to jasno określiła ustawa z dnia 17 grudnia 1921 r. Dz. U. poz. 6 z r. 1922 o zasileniu finansów miejskich, powołana w art. 6 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Przeciw temu orzeczeniu wniósł Wydział powiatowy skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której usiłuje wykazać, że gmina nie jest miastem w rozumieniu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, lecz wsią.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując powyższą skargę w związku z wywodami stron i zwyciężywszy,

że zastępca gminy T. podniósł na rozprawie zarzut, iż Wydział powiatowy nie jest legitymowany do wniesienia skargi w niniejszej sprawie,

że dla odparcia tego zarzutu zastępca Wydziału powiatowego powołał się na okoliczność, iż Wydział powiatowy jest w danym wypadku zainteresowany w wyniku niniejszej sprawy ze względu na ewentualne prawo

do pobierania w mowie będącego podatku, w wypadku uznania gminy I. za gminę wiejską, na swój rachunek,

ze jednak argumentu Wydziału powiatowego nie można uznać za trafny. Wydział bowiem, rozważając uchwalony przez gminę statut o poborze podatku komunalnego od przeniesienia własności nieruchomości, działał na mocy art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. poz. 747 w związku z §§ 97 i 98 gal. ustawy gminnej z r. 1896, jako władza nadzorczą, a zatem jako rzecznik interesu publicznego.

ze uznanie gminy I. za gminę miejską lub wiejską winno się opierać na odnośnych przepisach ustawowych, udział zaś Wydziału powiatowego w repartycji podatku komunalnego od przeniesienia własności nieruchomości, wynika automatycznie z faktu przynależności danej gminy do kategorii gmin wiejskich, nie zachodzi zatem potrzeba zastępstwa i obrony tego prawa,

że wobec powyższego Wydział powiatowy nie jest istotnie uprawniony do zaskarżenia orzeczenia Wojewody jako władzy nadzorczą II instancji, której hierarchicznie podlega,

że zatem zarzut braku legitymacji Wydziału powiatowego do wniesienia skargi w niniejszej sprawie uznać należy za słuszny,

wyrokiem z dnia 24 czerwca 1929 L. Rej. 1481/27, na zasadzie art. 14 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. Dz. U. poz. 400 z r. 1926 skargę, jako niedopuszczalną, oddalił.

UPRAWNIENIA MAGISTRATU, DZIAŁAJĄCEGO W ZASTĘPSTWIE ROZWIĄZANEJ RADY MIEJSKIEJ.

I. Wniósł art. 66 ustęp 4 dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim Dz. Pr. P. poz. 140 Magistrat, działający w zastępstwie rozwiązanej Rady Miejskiej ma prawo w granicach właściwości reprezentacji miejskich, rozstrzygać, za wyjątkiem spraw, dotyczących zbywania i zamiany nieruchomości miejskich oraz zaciągania pożyczki, każdą sprawę, którą ze względu na okoliczności faktyczne uzna za sprawę bieżącą.

II. Ustanowienie przez reprezentację miejską przyszłych świadczeń emerytalnych na rzecz pracownika miejskiego, nie stanowi obciążenia majątku miejskiego, przewidzianego w punkcie 2 art. 21 dekretu o samorządzie miejskim, które należy rozumieć jako obciążenie hipoteczne, — wobec tego odnośna uchwała nie wymaga zgody władzy nadzorczą w myśl art. 38 tegoż dekretu.

III. Z postanowień § 40 statutu o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich m. st. Warszawy nie urasta dla strony interesowanej prawo podnoszenia, ani dla Rady Miejskiej obowiązek rozważania — przed momentem wymiaru uposażenia emerytalnego — roszczeń o przyzna-

nie specjalnych, nieprzewidzianych statutem uprawnień odnośnie uposażenia emerytalnego; postanowienia powyższe nie wykluczają jednak uprawnień Rady Miejskiej do powzięcia tego rodzaju uchwały w każdym czasie wedle jej uznania.

Magistrat m. st. Warszawy, działając na mocy art. 66 dekretu o samorządzie miejskim, postanowił zaliczyć w drodze wyjątku komendantowi strazy ogniowej do wysługi emerytalnej 10 lat z jego poprzedniej służby wojskowej, oraz przyznać mu prawa do „zabezpieczenia emerytalnego bez względu na liczbę lat służby miejskiej, w wypadkach zwolnienia, przewidzianych statutem o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich“.

Minister Spraw Wewnętrznych w orzeczeniu z dnia 23 czerwca 1927 r. odmówił na podstawie art. 38 dekretu z dn. 4 lutego 1919 r. swojej zgody na wprowadzenie w wykonanie pomienionej uchwały Magistratu, ponieważ uchwała ta jako nieoparta na postanowieniach statutu o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich m. Warszawy i nakładająca na miasto trwałe obciążenie, nie może być traktowana, jako załatwienie sprawy bieżącej w myśl ustępu 4 art. 66 dekretu i nie należy do tej kategorii spraw, których przekazanie rozpatrzeniu nowowybranej rady miejskiej mogłoby przynieść szkodę miastu.

Skarżąc orzeczenie Ministra Spraw Wewnętrznych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wywodzi Magistrat m. Warszawy, że przyznanie P. praw emerytalnych i zaliczenie do wysługi emerytalnej 10 lat jego służby wojskowej uzasadnione jest w § 1 i 40 statutu o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich m. Warszawy zatwierdzonym w dn. 28 maja 1925 r. Ustalenie praw emerytalnych pracowników miejskich jest niewątpliwie sprawą bieżącą, a załatwienie sprawy P. było w danym wypadku pilne, albowiem P. był urlopowanym oficerem, urlop się jego kończył i stosunek jego służbowy w służbie miejskiej m. Warszawy wymagał natychmiastowego uregulowania. Art. 66 dekretu o samorz. miejskim wymienia sprawy, których niema prawa załatwiać magistrat, działający w zastępstwie rady miejskiej, a są to zbywanie i zamiana nieruchomości miejskich oraz zaciąganie pożyczki. Wreszcie w danym wypadku nie zachodzi potrzeba uzyskiwania zgody Ministra na mocy art. 21 dekretu o samorządzie miejskim, ani też pomieniona uchwała nie podlega unieważnieniu lub zawieszeniu, jako sprzeczna z ustawami, powołanie się więc władzy pozwanej na art. 38 dekretu o samorz. miejskim nie jest trafne.

Władza pozwana wnosi o oddalenie skargi jako nieuzasadnionej z powodu, iż art. 40 statutu emerytalnego dla pracowników miejskich m. Warszawy przewiduje możność uwzględnienia lat służby, niezaliczalnych w myśl przepisów statutu, ale tylko przy wymiarze uposażenia emerytalnego. Przyjęcie więc przez Magistrat m. Warszawy zobowiązania za przyszłą radę miejską, że przy wymiarze przyszłego uposażenia emerytalnego P. zostanie doliczone 10 lat służby jego wojskowej, — nie jest statutem przewidziane i wogóle jest niedopuszczalne. Obciążenie powyższe jako nieprzewidziane statutem, a więc obciążenie nadzwyczajne, nie może uchodzić za sprawę bieżącą w rozumieniu art. 66 dekretu o samorządzie i podlega obowiązkowemu uzyskaniu zgody władzy nadzorczej na mocy art. 38 Dekretu, jako obciążenie majątku gminy przewidziane w art. 21 p. 2 tego dekretu.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Statut o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich m. st. Warszawy, zatwierdzony uchwałą rady miejskiej z dnia 28 maja 1925, w § 40 stanowi, że rada miejska może w przypadkach, na szczególne uwzględnienie zasługujących i nieobjętych statutem, uwzględnić przy wymiarze zaopatrzeń emerytalnych lata służby, niezaliczalne na podstawie statutu.

Z powyższego wynika, że Rada Miejska m. st. Warszawy posiadała w zasadzie uprawnienia do przyznania P. wyżej wymienionych przywilejów służbowych i przyznając mu te przywileje działała w granicach statutu. Spornem jest więc jedynie, czy odnośna decyzja mogła zapaść w czasie wcześniejszym niż przy wymiarze uposażenia emerytalnego, jak to zastrzeżone w zacytowanym art. 40 statutu. Otóż zastrzeżenie powyższe stanowi nie-

wątpliwie przepis porządkowy, który praw Rady Miejskiej w tym zakresie nie pomniejsza i nie ogranicza. Rada Miejska w myśl tego przepisu nie jest obowiązana do rozpoznawania próśb osób zainteresowanych w tego rodzaju sprawach i wydawania decyzji przed momentem przeniesienia tych osób w stan spoczynku; z własnej jednak inicjatywy i z ważnych względów służbowych może Rada właściwą uchwałę powziąć w każdym czasie, który uzna za odpowiedni.

Pozatem wedle zapatrywania władzy pozwanej sprawy P. jako nienależącej do kategorii spraw bieżących, Magistrat nie miał prawa rozstrzygać w trybie art. 66 dekretu o samorządzie miejskim, lecz winien był przekazać ją nowowybranej Radzie miejskiej.

Stanowiska tego Najwyższy Trybunał Administracyjny nie podziela. Artykuł 66 dekretu z dnia 4 lutego 1919 o samorządzie miejskim w ustępie 5 zakazuje jedynie Magistratowi, działającemu w charakterze Rady Miejskiej, załatwiania spraw dotyczących zbywania i zamiany nieruchomości miejskich oraz zaciągania pożyczek. Ograniczając pozatem kompetencję Magistratu do rozstrzygania spraw bieżących, ustawa pozostawia mu w każdym poszczególnym wypadku decyzję, czy daną sprawę za bieżącą uważać należy.

Istotnie z góry określić, jakie sprawy mają być uważane za sprawy bieżące niesposób, i w szczególności niema podstawy do uważania za sprawy bieżące — iak to wnioskuje władza pozwana — tylko takich spraw, które są rozstrzygane na mocy obowiązujących już przepisów, np. jak w danym wypadku sprawy opartej na przepisach statutu emerytalnego. Skoro Magistrat ma prawo rozstrzygania w zasadzie w zastępstwie Rady Miejskiej, niema powodu do ograniczania jego kompetencji wyłącznie do czynności wykonawczych. Niewątpliwie jest więc Magistrat uprawniony do rozstrzygania każdej sprawy, która z uwagi na okoliczności faktyczne, jak np. ze względu na konieczności natychmiastowego załatwienia może być za bieżącą uznana.

Gdy więc Magistrat m. st. Warszawy w danym wypadku przyjął na służbę miejską P., któremu urlop ze służby wojskowej się kończył, a jego prawa służbowe w służbie miejskiej należało rozstrzygnąć przed ostatecznym rozwiązaniem jego stosunku służbowego z wojskiem i definitywnym wstąpieniem do służby miejskiej, gdy wreszcie miastu zależało na pozyskaniu jego fachowych usług, to w odnośnej uchwale Magistratu nie można dopatrzeć się przekroczenia granic swobodnego uznania, przysługującego mu — jak to wyżej wywiedziono — na zasadzie art. 66 dekretu o samorządzie miejskim.

Wreszcie wbrew twierdzeniu władzy pozwanej przyznanie P. pewnych uprawnień w dziedzinie przyszłych jego poborów emerytalnych, nie może być uważane za obciążenie majątku miejskiego, przewidziane w p. 2 art. 21 dekretu o samorządzie miejskim, z postawienia bowiem w tym punkcie obciążenia majątku w jednym rzędzie z nabywaniem oraz pozbywaniem nieruchomości miejskich wynika, że prawodawca miał na względzie hipoteczne obciążenie majątku gminnego.

Wobec powyższego w mowie będąca uchwałą Magistratu nie wymagała wogóle zgody władzy nadzorczej w myśl art. 38 dekretu o samorządzie miejskim.

W wyniku powyższych rozważań Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 14 października 1929 r. L. Rej. 2740/27 zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą uchylił.

MOTYWOWANIE ORZECZEŃ WŁADZ NADZORCZYCH ZAŁATWIAJĄCYCH PROTESTY WYBORCZE DO RAD MIEJSKICH W B. KONGRESOWCE.

Niewypowiedzenie się przez władzę pozwaną co do poszczególnych zarzutów, wniesionych przeciw przeprowadzeniu wyborów do Rady Miejskiej a jedynie ogólne skwalifikowanie tychże jako bezpodstawnych, stanowi naruszenie form postępowania administracyjnego.

Przeciwko przeprowadzonym w dniu 26 czerwca 1927 r. wyborom do Rady Miejskiej miasta O. (b. Kongresówka) wniosła A. G., jako żona zaufania listy wyborczej, do Wojewody protest, w którym przytacza różnego rodzaju przekroczenia obowiązujących przepisów prawnych, popełnione podczas akcji wyborczej a mianowicie: 1) lista wyborców była niedokładnie ułożona, 2) uruchomiono jeden lokal wyborczy, gdy tymczasem podczas wyborów do Sejmu były czynne cztery lokale, 3) agitacja wyborcza prowadzona była w niedozwolonej formie, 4) obliczenie głosów odbywało się w obecności osób postronnych, 5) kandydat jednej z list nie umiał czytać i pisać po polsku, 6) kandydat czołowy jednej z list nie miał prawa wyborczego do Rady Miejskiej w m. O. 7) na pewnej liście figurował kandydat, który nie podpisał zgody na wysunięcie swej kandydatury.

Wojewoda uznał, że podniesione zarzuty są albo gołosłowne, albo nie mają dostatecznego uzasadnienia prawnego, wobec czego protest odrzucił.

Przeciw orzeczeniu temu wniosła A. G. skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której wywodzi, że treść orzeczenia Wojewody nie pozwala na ustalenie, czy stan faktyczny został wzięty pod uwagę zgodnie z aktami i zarzuca, że władza pozwana nie zbadała wymienionych w proteście świadków i wogóle nie sprawdziła dowodów, przedstawionych na poparcie zarzutów. W konkluzji skarżąca prosi o uchylenie zaskarżonej decyzji, jako niedostatecznie uzasadnionej i wydanej z pogwałceniem art. 2 i 4 dekretu o wyborach z dnia 13 grudnia 1918 oraz art. 20, 27 i 44 regulaminu wyborczego z dnia 17 grudnia 1918 r.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując niniejszą sprawę, rozważył przedewszystkiem, że wedle ogólnych zasad postępowania administracyjnego każde orzeczenie władzy (z wyjątkiem orzeczeń opartych na swobodnem uznaniu) powinno być uzasadnione pod względem faktycznym i prawnym. Przed wydaniem decyzji władza winna rozważyć i ocenić przedstawione dowody lub uzasadnić ich pominięcie, a w postępowaniu

rekursowem rozważyć również wszelkie zarzuty odwołania.

Zaskarżone orzeczenie Wojewody wydane zostało z naruszeniem powyższych form postępowania. Władza pozwana pominięła sprawdzenie dowodów, przytoczonych przez stronę dla ustalenia okoliczności sprawy i niczem nie uzasadniła powodów tego pominięcia, a nawet nie wypowiedziała się co do zarzutu późniejszego złożenia protestu, podniesionego w odpowiedzi Przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego, złożonej na protest żony zaufania listy. Ze wszystkimi zarzutami protestu władza pozwana rozprawiła się w ten sposób, że ogólnie uznała je za gołosłowne albo nie mające dostatecznego uzasadnienia prawnego, wreszcie nie uzasadniła swego orzeczenia ani pod względem faktycznym, ani prawnym, gdyż powołanie się ogólnikowe na regulamin wyborczy z dnia 17 grudnia 1918 r. nie można uznać za prawne uzasadnienie.

Jak to niejednokrotnie Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł i uzasadnił w szeregu swoich wyroków, w szczególności w wyrokach z dnia 20 czerwca 1929 r. L. Rej. 3974/27 i L. Rej. 4110/27, tego rodzaju naruszenie form postępowania utrudnia skarżącemu obronę, jeśli jej całkowicie nie uniemożliwia, jak również odbiera Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu możliwość wszechstronnego sprawdzenia legalności zaskarżonego orzeczenia, wobec czego stanowi istotną wadliwość postępowania ze szkodą skarżącego i powoduje nieważność orzeczenia.

Z powyższych względów Najwyższy Trybunał Administracyjny, nie rozpatrując pozostałych zarzutów skargi, już z tego powodu wyrokiem z dnia 4 listopada 1929 r. L. 3838/27 zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania uchylił.

WIKLINY sadzonki, gwarantowanej
dobroci, dostarcza
FR. BORSUK, Zielna 24, Warszawa.
Firma **P. W. K.** wielkim
odznaczona medalem srebrnym.

Sprawy bieżące

W SPRAWIE WOJEWÓDZKICH ORGANÓW KOLEGIALNYCH.

(T.). Wobec zapytań w sprawach: 1) Wyboru członków wydziału wojewódzkiego, a w szczególności co do tego, czy członek rady wojewódzkiej może być jednocześnie członkiem wydziału wojewódzkiego, 2) Wyboru komisji, a w szczególności co do tego, czy członkami komisji mogą być również osoby z poza rady i czy służy im prawo diet i kosztów podróży i 3) Używania w czasie obrad rady wojewódzkiej języka przewidzianego w ustawie z dnia 31.VII.1924 r. o języku urzęd-

owania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 5 listopada 1929 r. Nr. SS. 2247 wyjaśniło:

Ad p. 1) Członków wydziału wojewódzkiego wybiera rada wojewódzka zgodnie z art. 48, p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.I.1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, p. 86) z pośród mieszkańców województwa posiadających bierne prawo wyborcze do rady wojewódzkiej, zaś według art. 42, p. 2 tegoż rozporządzenia, członkiem rady wojewódzkiej może być

każdy mieszkaniec powiatu, który może być członkiem rady gminnej względnie miejskiej, z wyjątkiem czynnych funkcjonariuszów administracyjnych państwowych oraz samorządowych. Z zestawienia tych przepisów wynika, że członkiem wydziału wojewódzkiego może być również i członek rady wojewódzkiej, jako posiadający biernie prawo wyborcze w rozumieniu wyżej cytowanego art. 42; w tym wypadku członek wydziału wojewódzkiego pozostaje w składzie rady wojewódzkiej z głosem stanowczym.

W związku z powyższym zagadnieniem pozostaje okólnik M. S. Wewn. Nr. 29 z 29.I.1929 r. (Dz. Urzędowy Min. Spr. Wewn. Nr. 2, poz. 37).

Ad p. 2) Rada wojewódzka według art. 46 ust. 3-ci cytowanego rozporządzenia dla opracowania opinii projektów w poszczególnych sprawach może wybierać specjalne komisje. Do obrad i uchwał w tych komisjach powinny w braku innych przepisów mieć zastosowanie analogiczne przepisy obowiązujące dla pełnej rady (ustęp ostatni art. 44), a te mówią tylko o członkach rady. Z powyższego wynika, że członkami komisji rady wojewódzkiej mogą być tylko członkowie rady, nie przeszkadza to jednak zapraszaniu za zgodą wojewody na posiedzenia komisji innych osób w charakterze rzeczoznawców (ustęp czwarty art. 44).

Co do diet i zwrotu kosztów podróży członków komisji rady wojewódzkiej, należy stosować analogicznie postanowienia art. 61 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 19.I.28 r.

Ad p. 3) Rada wojewódzka nie jest organem wojewódzkiego związku komunalnego, lecz organem kolegjalnym powołanym do współdziałania z wojewodą w wykonywaniu zadań administracji ogólnej. Obrady czynnika obywatelskiego, jak wynika z rozporządzenia Prezydenta z 19.I.1928 r. są wewnętrzną sprawą urzędów administracji ogólnej, na zewnątrz bowiem czynnik obywatelski (kolegjalny) nie występuje nigdy, a tylko wojewoda i starosta. Z powyższego wynika, że do obrad organów kolegjalnych nie można zastosować postanowień art. 4 ustawy z dnia 31.VII.1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania urzędowych i samorządowych władz administracyjnych, gdyż wspomniany artykuł 4 odnosi się tylko do języka obrad rad gminnych miejskich oraz sejmików powiatowych i wojewódzkich.

W SPRAWIE ZASIŁKÓW DLA PRYWATNYCH SZKÓL RELIGIJNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dnia 25.6.1929 r. Nr. SS. 2986 wyjaśniło, że prywatne żydowskie szkoły religijne, których program obejmuje również naukę przedmiotów świeckich, a wskutek tego młodzież do tych szkół uczęszczająca

czyni zadość obowiązkowi szkolnemu, powinny być traktowane przy subsydjowaniu szkolnictwa prywatnego przez związki komunalne na równi z innymi szkołami prywatnymi. Na tem bowiem stanowisku stanęło Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy subsydjowaniu szkolnictwa prywatnego z własnego budżetu.

Ponieważ w związku z tem wyjaśnieniem powstały wątpliwości co do charakteru tego wyjaśnienia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia dodatkowo, że wyż. wymieniony reskrypt nie jest bynajmniej stwierdzeniem ustawowego obowiązku subsydjowania szkół prywatnych. Jest tylko stwierdzeniem równouprawnienia prywatnych żydowskich szkół religijnych do otrzymywania subsydjów ze strony związków komunalnych z innymi szkołami prywatnymi. Reprezentacja danego związku komunalnego nie jest więc skrupowana w decyzji co do udzielenia wzgl. odmowy subsydjum tej lub owej szkole prywatnej, nie może się jednak w odmowie udzielenia subsydjum powoływać na wyznaniowy charakter szkoły, której program uważany jest przez władze szkolne za odpowiadający programowi szkół powszechnych.

ZE ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH.

Dnia 27 października Rada Nadzorcza „Zrzeszenia“ rozpatrywała bilans netto (próbny) za 1-sze półrocze 1929 r. oraz sprawozdanie Zarządu z działalności w okresie 3 kwartałów.

Wyniki wskazują na dalszy rozwój Składnicy Sanitarnej, która w ciągu 3-ch kwartałów wykazała obroty większe od całorocznych obrotów roku 1928; poatem uruchomiono własną produkcję waty hygroskopijnej w fabryce waty „Valetudo“ pod Grodziskiem Mazowieckim i uzyskano przedstawicielstwo pierwszej polskiej fabryki ligniny w Czułowie (G. Śląsk).

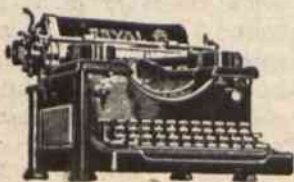
Składnica Sanitarna powoli zyskuje coraz większą popularność, ostatnio również na terenie wojew. poznańskiego, pomorskiego i Małopolski.

Właśnie mija 5 lat od daty uruchomienia Składnicy Sanitarnej (Państw. Zakład Aprow. Sanit.) powstałej z resztek demobilu „epidemicznego“. „Zrzeszenie“ zapłaciło Skarbowi Państwa zł. 525.000.—, dostarczyło samorządom po b. niskich cenach znaczne ilości materiałów sanitarnych, zaś z resztek Zakł. Aprow. Sanit. powoli utworzono obecną Składnicę Sanitarną, zadawającą najwybredniejsze potrzeby nowoczesnego szpitalnictwa.

Dział Komisowo - Gospodarczy doznał pewnego nieznaczego zmniejszenia obrotów dzięki zatamowaniu przez Wydziały Powiatowe zakupów maszyn i materiałów drogowych.

Drukarnia rozwinęła obroty większe od preliminowanych, bowiem w ciągu 9-ciu miesięcy dokonała większych obrotów od całego roku 1928. Uzupełniono czcionki i maszyny drukarskie.

PROSPERY I OFERTY



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania

ROYAL

Szczyt nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Zażądaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.

Al. Jerozolimskie 25. WARSZAWA. Tel. 117-80 i 80-37.

538d.

Organizacja kamieniołomów samorządowych posuwa się naprzód; osiągnięto ściśle porozumienie z Komisją Poznańsko - Pomorską organizacji kamieniołomów, pozostającą pod przewodnictwem Prezydenta Barciszewskiego (Gniezno) i prowadzone są z Rządem pertraktacje o dzierżawę terenów pod Klesowem.

Z Rady Nadzorczej ustąpił p. Senator Boguszewski i p. W. Wojewoda Ołpiński, z Zarządu ustąpił były Dyrektor „Zrzeszenia“ Poseł Joachim Wołoszynowski wobec objęcia stanowiska Naczelnika Wydziału Samorządowego w Województwie Wołyńskim.

Na opróżnione miejsce w Zarządzie Rada Nadzorcza powołała jednogłośnie p. V. Wojewodę J. Ołpińskiego.

Na miejsce p. p. Boguszewskiego i Ołpińskiego do Rady Nadzorczej weszli zastępcy wybrani na Walnem Zgromadzeniu „Zrzeszenia“ dnia 25 maja b. r. p. Starosta Będziński J. Boxa i p. Starosta Kielecki St. Borysowicz.

Rada Nadz. uchwaliła przystąpienie „Zrzeszenia“ do mającej powstać spółki wydawniczej z pośród Biura Zjazdów Sam. Ziems., Zrzeszenia Samorz. Powiat., Polskiego Banku Komunalnego i Związku Kas Oszczędności. Do Zarządu tej Spółki z ramienia „Zrzeszenia“ powołano Dr. H. Le Bruna, zaś do stałej Komisji Rewizyjnej Prezesa J. Rożkowskiego.

W roku bieżącym przybyło 6 członków i „Zrzeszenie“ liczy obecnie 94 członków.

POŻYCZKI Z FUNDUSZU WYRÓWNAWCZEGO.

Na posiedzeniu Specjalnej Komisji z dn. 29 ub. m. zostały przyznane pożyczki z komunalnego funduszu pożyczkowego następującym związkom komunalnym:

Wydz. Pow. w Brzezinach	zł. 20.000
Magistratowi w Ciechanowie	„ 60.000
„ „ Wieluniu	„ 30.000
„ „ Zgierzu	„ 50.000
„ „ Rypinie	„ 20.000
„ „ Uniejowie	„ 30.000
„ „ Tomaszowie Lub.	„ 90.000
„ „ Kłodawie	„ 30.000

Odmówiono udzielenia pożyczek Wydziałom Powiatowym: w Augustowie, Chrzanowie, Siedlcach.

Ponadto udzielono całkowitych względnie częściowych prolongat pożyczek, wydanych poprzednio Wyd. Pow.:

w Nowogrodzku, Grójcu, Braślaviu, Nieszawskiemu w Aleksandrowie Kuj., Płońsku, Włocławku, Horodence, Kowlu, Krasnymstawie, Końskich, Krzemieńcu, Drohiczyńnie i Garwolinie.

Magistratom: w Trzemesznie, Łomży, Ostrogu, Siedlcach, Ostrowi Mazow., Ostrowcu i Skarżysku Kamiennej.

Z POSIEDZENIA SEJMIKU ZDOLBUNOWSKIEGO.

Posiedzenie Sejmiku Zdobunowskiego, które odbyło się w dniu 19 października r. b., jest niezmiernie ciekawe ze względu na sprawy, objęte porządkiem obrad, a zarazem pouczające ze względu na harmonijną współpracę organów wykonawczych związku komunalnego z organem uchwalającym. Jak wiadomo, zbliża się okres układania budżetów na r. 1930/31. Praca jest niezwykle trudna i odpowiedzialna zwłaszcza w dzisiejszych warunkach, kiedy potrzeb jest bardzo dużo, a środków na pokrycie tych potrzeb niewiele. Po rozważaniach nad preliminarzem budżetowym na rok 1930/31 na posiedzeniach Wydziału Powiatowego i poszczególnych komisji sejmikowych, Wydział Powiatowy postanowił zasięgnąć opinii Sejmiku, jakie potrzeby ze względu na ograniczone środki finansowe należałoby w pierwszym rzędzie uwzględnić. Obszerna i rzeczowa dyskusja nad projektem preliminarza budżetowego dostarczyła Wydziałowi Powiatowemu wiele cennych uwag i wskazówek, a zrozumienie potrzeb oraz trudność w zdobyciu środków na pokrycie tychże przejawiała się w uchwale postanawiającej obniżyć wysokość djet za udział w posiedzeniach sejmiku i komisji sejmikowych z kwoty 15 złotych na 5 złotych.

Przedmiotem obrad na temże posiedzeniu była między innymi sprawa założenia niższej szkoły rolniczej w Belmażu. Po uprzednim zbadaniu tej sprawy przez Wydział Powiatowy okazało się, że Ministerstwo Rolnictwa projektuje założenie szkoły rolniczej w Belmażu w 1932 r. kosztem 600.000 złotych. W razie podjęcia budowy szkoły przez Sejmik, Ministerstwo Rolnictwa udzieliłoby zapomogi bezzwrotnej w wysokości 25% kosztów budowy, 50% długoterminowej pożyczki, a 25% t. j. 150.000 zł. musiałyby Sejmik pokryć z własnych funduszy. Sejmik, nie mając możliwości w dzisiejszej sytuacji finansowej ponieść tak znacznych wydatków, postanowił zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą o założenie państwowej szkoły rolniczej w Belmażu w 1930 roku, a w razie odmowy Ministerstwa postanowił prosić Ministerstwo Rolnictwa o bezzwrotną zapomogę i pożyczkę długoterminową w wysokości 400.000 złotych na założenie powyższej szkoły.

Wreszcie Sejmik zajmował się sprawą uruchomienia cegielni b. ziemstwa w Milatynie. Cegielnia ta jest obecnie nieczynna, część budynków znajduje się w dobrym stanie, są również maszyny do wyrobu kłębów betonowych. Zapasy gliny i piasku wystarczą na

20 lat. Ze względu na brak cegły, którą się sprowadza z Równego a zapotrzebowanie na cegłę wzrasta w związku z przeprowadzoną komasacją, Sejmik postanowił prosić Urząd Wojewódzki o wydierżawienie Sejmikowi cegielni oraz zwrócić się do P. Z. U. W. z prośbą o pożyczkę 100.000 zł. na pobudowanie pieca hofmanowskiego i uruchomienie cegielni.

Z POWIATU KIELECKIEGO. Sejmik Kielecki uchwalił nabyć od por. H. Wilczka około 27 morgów wraz z zabudowaniami b. majątku państwowego Podzamcze - Chęcińskie za sumę 47.305,37 zł. i po dokonaniu przeróbek i nadbudówek urządzić w powyższym ośrodku szkołę rolniczą.

OSRODKI PRACY OŚWIATOWEJ W POWIECIE CZĘSTOCHOWSKIM. Celem uczczenia 10-lecia odzyskania niepodległego bytu państw., Sejmik Częstochowski postanowił w r. ub. założyć w 48 punktach powiatu ośrodki pracy oświatowej, mające na celu szerzenie i ogniskowanie życia kulturalno - oświatowego na wsi. W ośrodku pracy oświatowej są zgrupowane wszystkie instytucje kulturalno - oświatowe i społeczne, a mianowicie: dom ludowy z biblioteką i czytelnią, wszelkiego rodzaju kursy dokształcające, kółko rolnicze, kółko gospodyń wiejskich, kółko młodzieży, straż ogniowa i t. d. Na czele ośrodka stoi tymczasowy kierownik, powoływany przez Przewodniczącego Wydziału Powiatowego do czasu statutowego uregulowania sprawy ośrodków pracy oświatowej. Kierownik ośrodka dobiera sobie do pomocy dwóch lub więcej obywateli danej wsi lub wiosek okolicznych z pośród działaczy oświatowych lub szczególnie oddanych sprawie oświaty. Fundusze na ogólne cele ośrodków pracy oświatowej pochodzą od poszczególnych instytucyj, wchodzących w skład ośrodka, od gmin i sejmiku oraz z dochodów z imprez i zabaw, urządzanych przez dany ośrodek. Pracę ośrodka pod względem administracyjnym, organizacyjnym i programowym kontroluje instruktor oświatowy sejmiku, natomiast kierownictwo pedagogiczne należy do powiatowego inspektora szkolnego lub jego urzędowych zastępców. Najintensywniejszą pracę prowadzi się w miesiącach zimowych t. j. od 1 listopada do końca marca i w tym okresie wykłady odbywają się w każdym ośrodku raz w tygodniu przez 3 godziny według progra-

mu. Wykłady prowadzą siły fachowe. Przedmiotów wykładanych jest 11, a mianowicie: nauka o Polsce współczesnej, rolnictwo, hodowla i mleczarstwo, pszczelnictwo i ogrodnictwo, gospodarstwo domowe, przemysł ludowy, higiena, weterynarja, samorząd, spółdzielczość i budownictwo ogniotrwałe. Na każdy ośrodek przypada od 57 — 63 godzin wykładowych. Na razie tylko 11 ośrodków ma czynne biblioteki, jednakże projektuje się uruchomienie biblioteki

przy każdym ośrodku oraz kupno aparatu kinowego i projekty te są realizowane w miarę posiadanych funduszy. Tego rodzaju skoncentrowanie prac kulturalno - oświatowych i powierzenie kierownictwa prac jednej osobie da niewątpliwie pozytywne rezultaty zwłaszcza, że i fundusze, wydawane dotąd przez różne instytucje kulturalno - oświatowe i przez samorządy, będą racjonalniej, aniżeli dotychczas zużytkowane.

Wiadomości zagraniczne

(B.). ZADŁUŻENIE NIEMIECKICH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH ZAGRANICĄ zostało ujęte według stanu zadłużenia w dniu 31-go marca 1928 roku i opublikowane przez Urząd Statystyczny Rzeszy Niemieckiej. W zestawieniu zadłużenia uwzględniono tylko pożyczki, zaciągnięte zagranicą od ukończenia inflacji do 31.III.1928 r. po potrąceniu spłaconych w międzyczasie rat amortyzacyjnych. Ogólne zadłużenie państwa, krajów i związków komunalnych wynosiło w dniu 31.III. 1928 r. — 2159,4 milionów Rm., z której to sumy na związki komunalne przypada kwota 541,5 milionów czyli 25,1%. Na pożyczki zaciągnięte przez samorządy, składają się pożyczki samodzielnie zaciągnięte przez poszczególne wielkie miasta, następnie zbiorowe pożyczki południowo - niemieckich miast, pożyczka prowincji westfalskiej, wreszcie pożyczki komunalnych kas oszczędności i banków komunalnych. Stan zadłużenia nie obejmuje pożyczek, zaciągniętych przez związki komunalne dla swych przedsiębiorstw, a prowadzonych w formie prywatno - prawnej. Z sumy 541,5 milionów przypada na samodzielne pożyczki poszczególnych miast 317 milionów (58,5%), na pożyczki zbiorowe 194,5 milionów (35,9%), na pożyczkę niemieckiego związku kas oszczędności 21,8 milionów (4%) i 8,2 milionów (1,5%) na inne pożyczki. 94,5% wszystkich pożyczek należy do kategorii pożyczek długoterminowych, zaciągniętych na lat 20. Pożyczki te zaciągnięto na bardzo dogodnych warunkach i oprocentowanie tych pożyczek waha się w granicach 5,5% — 10%. Przeciętne oprocentowanie wynosi 6,774%, a więc prawie 7% i na ten procent zaciągnięto 304,4 milionów czyli 56,2% sumy, wypożyczonej przez związki komunalne zagranicą.

Stan zadłużenia poszczególnych związków komunalnych przedstawia się następująco:

wielkie miasta	412,7 milionów	=	76,20%
miasta od 50 — 100.000	47,3	"	= 8,70%
" od 25 — 50.000	27,9	"	= 5,20%
" od 10 — 25.000	27,1	"	= 5,00%
" od 5 — 10.000	13,5	"	= 2,50%
" poniżej 5.000	4,1	"	= 0,80%
powiatowe związki komunalne	6,6	"	= 1,20%
provincje	2,3	"	= 0,40%
	541,5 milionów	=	100%

Z sumy 541,5 milionów przeznaczono na cele produkcyjne 474,8 milionów czyli 86,8%, głównie na elektryfikację, przedsiębiorstwa komunikacyjne, gazownie i wodociągi.

Jako wierzyciele występują głównie Stany Zjednoczone A. P., które udzieliły pożyczek na sumę 369,7 milionów M (68,3%) następnie Anglja — 97,2 milionów (17,9%). Holandia — 44,8 milionów (8,3%). Na resztę innych państw przypada 29,8 milionów (5,5%).

Pożyczki, zaciągnięte w powyższym okresie zagranicą, dają następujące zadłużenie na głowę mieszkańca:

w gminach badenijskich	13	marek rentowych
" " wirtensberskich	12,68	" "
" " saskich	12,46	" "
" " prowincji reńskiej	12,15	" "
" " heskich	10,38	" "
" " pruskich	8,—	" "
w innych gminach	4,72	" "

Przeciętne zadłużenie na głowę mieszkańca w gminach całego państwa w związku z powyższymi pożyczkami wynosi prawie 9 marek rentowych.

(B.). WYDZIERZAWIENIE PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH przez miasto Meissen nie przyniosło korzyści mieszkańcom tego miasta. Związek elektryfikacyjny Gröba, który przejął w dzierżawę 15-letnią elektrownię miejską i tramwaje, podniósł ceny prądu dla oświetlenia i dla celów przemysłowych o 20% dla drobnych, a o 10% dla dużych odbiorców.

(B.). POPIERANIE HODOWLI DROBIU przeprowadza powiat Monschau w Niemczech przez budowę kurników wzorowych w różnych punktach powiatu. Każdy kurnik posiada pomieszczenie i odpowiednie urządzenie dla 50 młodych kur, które można nabywać za pośrednictwem powiatu w cenie po 5,50 — 6 marek za sztukę. Koszt budowy i zakupu 50 kurników wynosi około 700 marek. Pomoc powiatu zainteresowanym w hodowli drobiu polega na ułatwieniu uzyskania pożyczki na budowę kurnika wzorowego, ponoszeniu przez powiat przez jeden rok kosztów oprocentowania zaciągniętej pożyczki, oraz na jednoczesnej bezzwrotnej subwencji dla nabywcy kur w wysokości 1 marki na każdą zakupioną kurę. Korzystający z powyższej pomocy finansowej powiatu muszą dać zobowiązanie, że będzie należał do miejscowej spółdzielni jajczarskiej i całą produkcję jaj będzie sprzedawał składnicy jaj danej spółdzielni.

Dr. K. Windakiewicz

PRAWO O ZWIĄZKACH MIĘDZYKOMUNALNYCH

Cena Zł. 5.00

Do nabycia w Spółce Wydawniczej „SAMORZĄD“ sp. z o. o. Warszawa,
Święto-Krzyska 13 m. 15 i we wszystkich księgarniach.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Opodatkowanie gruntów, przeznaczonych dla szkół

W myśl art. art. 50 i 64 rosyjskiej ustawy o powinnościach ziemskich (rozdz. 2 ks. 2, tom IV Zbioru Praw Ces. Ros.) majątki państwowe, przeznaczone na cele szkolnictwa, wolne są od podatków. Podobnie art. 120 rosyjskiej ustawy o podatkach bezpośrednich (Tom V Zb. Pr. Ces. Ros.) w p. 7 uwalnia od podatku gruntowego „osady szkolne i grunty, należące do szkół początkowych“.

Na obszarze b. zaboru rosyjskiego, szczególnie zaś w województwach wschodnich, jest jednakże dużo gruntów, przeznaczonych dla szkół powszechnych, na których jednakże szkoły dotychczas nie zostały wybudowane i które bądź znajdują się dotąd w zarządzie państwowym (organów Ministerstwa Rolnictwa), bądź też zostały nawet wydierżawione osobom prywatnym.

Wyłania się kwestja, czy grunty te wolne są od opodatkowania, czy też — z uwagi na postanowienia art. 2 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych — podlegają one samoistnemu podatkowi od gruntów państwowych na rzecz związków komunalnych.

Zainteresowane w tej sprawie Ministerstwo Rolnictwa stanęło na stanowisku, że — wobec przytoczonych na początku przepisów ustawowych — objekty państwowe, przydzielone szkołom, wolne są od podatku komunalnego bez względu na okoliczność, czy szkoły, którym objekty te przydzielono, zostały już uruchomione, czy też czynione są przygotowania do ich uruchomienia, a więc mają być uruchomione w pierwszej kolejności. Co się zaś tyczy obiektów państwowych, przeznaczonych dla szkół, które mają być uruchomione dopiero w dalszej przyszłości, a obecnie wydierżawionych, to Ministerstwo Rolnictwa uważa za słuszne, aby podlegały one opodatkowaniu na rzecz związków komunalnych.

Niema zatem żadnej różnicy zdań co do kwestji, czy grunty państwowe, przeznaczone dla celów szkolnictwa powszechnego, a narazie wydierżawione osobom prywatnym, podlegają samoistnym podatkowi komunalnym. Jest tu jedynie jeszcze pewna różnica poglądów co do strony technicznej poboru podatku. Mianowicie, Ministerstwo Rolnictwa, powołując się na art. 103 cytowanej już ustawy rosyjskiej o powinnościach ziemskich, według którego nakazy płatnicze powinny być doręczane „właścicielowi nieruchomości“, żąda, aby związki komunalne, wymierzający samoistny podatek komunalny od wydierżawionych gruntów państwowych, wręczały nakazy płatnicze Wydziałowi Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego (Inspektoratowi Majątków Państwowych), który na miejscu reprezentuje Skarb Państwa, właściciela gruntów państwowych. Natomiast według § 2 wzorowego statutu o samoistnym podatku komunalnym od gruntów państwowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego, wydane go przez Ministerstwo Spraw Wewnętrz-

nych przy okólniku z dn. 25.IV.1924 r. Nr. 41, — „do uszczerbienia podatku obowiązany jest Skarb Państwa, wzgl. dzierżawcy gruntów państwowych“, a również obowiązująca umowa ramowa na dzierżawę majątków państwowych, zatwierdzona przez Prokuratorję Generalną, wszelkie podatki komunalne z reguły wklada na dzierżawców; wobec tego związki komunalne z nakazami płatniczymi w sprawie samoistnego podatku komunalnego od wydierżawionych gruntów państwowych, zwracają się bezpośrednio do dzierżawców tychże gruntów, co zresztą jest prostsze i łatwiejsze, bo dzierżawcy ci siedzą na miejscu na terytorjum danego związku komunalnego, gdy siedziba Urzędu Wojewódzkiego leży zazwyczaj daleko.

Sprawa ta powinna więc być przez interesowane Ministerstwa uzgodniona i uregulowana, przyczem jedynie słusznemu wydaje się jej uregulowanie zgodnie z dotychczasową praktyką związków komunalnych.

Wracając do sprawy opodatkowania gruntów państwowych, przeznaczonych dla szkół, a szkołom tym nieoddanych i zarządzanych przez organa Ministerstwa Rolnictwa, trudno się zgodzić z poglądem Ministerstwa, że grunty takie są wolne od podatków komunalnych.

Przedewszystkiem bowiem należy podnieść, że w rezultacie niema różnicy między tym stanem rzeczy, kiedy uruchomienie szkoły projektowane jest w najbliższej przyszłości, a tym, kiedy to uruchomienie odkłada się na dalszą przyszłość, jeśli grunt, przeznaczony dla tej przyszłej szkoły, jest użytkowany przez Skarb Państwa i dochody z gruntu wpływają do tegoż Skarbu Państwa, tak, jak w zasadzie również obojętnem jest dla omawianego zagadnienia, w jakiej formie Skarb Państwa czerpie dochody z gruntu, przeznaczonego dla szkoły, a szkole tej nieoddanego, t. j. czy w drodze własnego, bezpośredniego zarządzania tym gruntem, czy też w drodze wydierżawienia go. Jeśli zaś Ministerstwo Rolnictwa bez zastrzeżeń uznaje za słuszny pobór podatku od dzierżawcy gruntu państwowego, przeznaczonego na szkołę, a dzierżawca może na takim gruncie siedzieć i wtedy, kiedy uruchomienie szkoły przewidywane jest na najbliższą przyszłość, to dla czegożby się miało sprzeciwiać opłacaniu podatków komunalnych z tego gruntu, gdyby ten grunt — przy niezmiennym zresztą stanie rzeczy — był w bezpośrednim jego zarządzie; przecież stosunek tego gruntu do projektowanej szkoły nie uległby przez to żadnej zmianie, a okoliczność, kto gruntem zarządza, dla podstawy wymiaru podatku nie posiada żadnego znaczenia. O zwolnieniu takiego gruntu od podatków komunalnych możnaby conajmniej mówić tylko w takim wypadku, jeśliby uruchomienie szkoły było w stadium realizacji, a dochody z gruntu były w całości obracane na rzecz tejże realizacji.

Rozumowanie powyższe ma zresztą swoje uzasad-

nienie w obowiązujących przepisach. Przytoczony bowiem we wstępie art. 50 rosyjskiej ustawy o powinnościach ziemskich stanowi, że „wolne są od opodatkowania objekty państwowe, przydzielone zakładom naukowym, jako zapewnienie środków do egzystencji“. Z przepisu tego wynika niewątpliwie, że uzasadnieniem zwolnienia od podatku komunalnego gruntów państwowych, przeznaczonych dla szkół powszechnych, jest okoliczność, iż dochody z tych gruntów są obracane na cele, związane z istnieniem tychże szkół. Prosty stąd wniosek, że— jeśli dany grunt państwowy przeznaczony został dla szkoły powszechnej, ale tej szkole nie został oddany i szkoła nie czerpie zeń dochodów, — to grunt taki nie może korzystać ze zwolnienia podatkowego. W myśl art. 17 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 143) o przeznaczeniu gruntów szkolnych, znajdujących się na terenie gminy, na użytek szkół i nauczycieli, w myśl obowiązujących przepisów, decy-

dują organa samorządu szkolnego, gminy“. Jak długo więc dany grunt państwowy, przeznaczony dla szkoły powszechnej, nie znajduje się w dyspozycji gminnego dozoru szkolnego, tak długo nie może on korzystać ze zwolnienia od komunalnego podatku od gruntów państwowych.

Słuszność powyższego wniosku potwierdza zresztą analogja uwagi do cytowanego art. 50 rosyjskiej ustawy o powinnościach ziemskich, według której objekty, przydzielone zakładom wychowawczo poprawczym, lub części tych obiektów, przynoszące zyski tytułem dzierżawy, nie są wolne od opodatkowania.

Reasumując powyższe, należy stanąć na stanowisku, że grunty państwowe, przeznaczone na cele szkolnictwa powszechnego, nie są wolne od opodatkowania na rzecz związków komunalnych tak długo, dopóki faktycznie nie zostaną oddane odnośnym szkołom w użytkowanie.

H.

KRONIKA GMINNA

Z GM. SIENNICA POW. MIŃSKO - MAZOWIECKIEGO. W dniu 29 września r. b. Rada Gminna z upoważnienia zebrania ogólnego nabyła na rzecz gminy nieruchomości w osadzie Siennica, składającą się z domu mieszkalnego drewnianego, krytego gontami o 6 pokojach, budynków gospodarczych i ogrodem około 2 mórg za sumę 23.000 zł. Według projektu Rady Gminnej do nabytego domu będzie przeniesiony urząd gminny, a dom, w którym mieści się obecnie urząd gminny, zostanie oddany do użytku 7-klasowej szkoły powszechnej w Siennicy.

W dniu 13 października r. b. Rada Gminna gm. Siennica obchodziła uroczystość poświęcenia „pierwszego kilometra nowowyprowadzonej drogi gruntowej sposobem ulepszonym t. zw. amerykańskim“, od Siennicy w stronę Cegłowa.

Roboty na tej drodze zostały wykonane należycie i droga ta oddana do użytku publicznego przedstawia oprócz dróg bitych najlepszą drogę w gminie. Koszt budowy tej drogi wraz z zakupionym żwirem, którego użyto na 1 km. 1000 m.² wynosi około 4.700 za jeden kilometr.

6-DNIOWY KURS UMIEJĘTNOŚCI PROWADZENIA GMINNYCH KAS POŻ.-OSZCZ. Państwowy Bank Rolny urzędza w Kielcach w dniach od 18 do 23 listopada r. b. przy współudziale Kieleckiego Urzędu Wojewódzkiego 6-ciodniowy kurs umiejętności prowadzenia gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych dla rachmistrzów, członków zarządów Komisji rewizyjnych i rad gminnych oraz osób interesujących się pracą w kasach gminnych.

Kurs przeznaczony jest dla słuchaczy z całego województwa Kieleckiego i jest bezpłatny.

Zapisy przyjmują do dnia 15 b. m. Oddział Państwowego Banku Rolnego w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 57 oraz, w myśl zarządzenia pana Wojewody Kieleckiego — wydziały powiatowe.

ZJAZD PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI GMINNEJ POW. STOPNICKIEGO. W dniu 7 października r. b. odbył się ogólny - powiatowy zjazd pracowników administracji gminnej pow. Stopnickiego. Zjazd został zorganizowany w celu złożenia sprawozdania z dotychczasowych wysiłków na polu pracy społecznej związku oraz opracowania planu na przyszłość. Wygłoszono szereg referatów, a mianowicie: „Samorząd, a praca społeczna na wsi“, „Rola gminy wiejskiej“, „Nadzór Państwa nad samorządem“, „Rola samorządu gminnego pod względem podniesienia stanu sanitarnego i estetycznego wsi“, „Sprawozdanie z działalności Związku i plan pracy na przyszłość“. W planie pracy na przyszłość uchwalono szereg rezolucyj, zdążających do kulturalnego i ekonomicznego rozwoju wsi.

WYBORY W BRZEZINACH. W dn. 3.XI r. b. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Brzezinach. Poszczególne skład obecnej Rady Miejskiej jest następujący: monarchiści 1 mandat (dawniej 0), ortodoksi — Aguda 4 mandaty (daw. 0), P. P. S. — 3 mandaty (dawniej 5), ewangelicy 1 mandat (dawniej 1), Poale Sjon — 3 mandaty (dawniej 2), Stronictwo narodowe 0 mand. (dawniej 4), Piast 0 mand. (dawniej 2), komuniści 1 mandat, ortodoksi-krawcy 2 mand., młodzież ortodoksyjna 1 mand., Bund 1 mandat.

Wiadomości gospodarcze

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH zlikwidował w Dziale Przymusowych Ubezpieczeń budowli od ognia na terenie swej działalności (b. Kongresówka, Kresy Wschodnie, Małopolska) od dnia 1 stycznia 1929 roku do dnia 1 września 1929 roku — 8724 pożarów, przyczem zgorzało 15090 nieruchomości.

Poniesione straty obliczono na sumę zł. 30.227.000.49.

Najbardziej ucierpiały z powodu klęski pożarowej obszary położone na terenie b. Kongresówki, mianowicie, województwa: Kieleckie, Lubelskie i Warszawskie.

KURSY WALUT

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 12.XI. 1929).

1 dol. St. Zjedn. = 8,87 — 8,91 zł
 100 frank. szwajc. = 172,38 — 173,24 zł.
 1 funt szterl. = 43,39 — 43,61 zł.
 100 frank. franc. = 35,02 — 35,20 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 4. XI. 1929 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 119,00—120,5 zł.; 5 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 64,75 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 zł. (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25 zł.; 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00 (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25 zł.; 7 proc. Listy Zastawne Ziemskie dolar. — dol. (= — złot.); 4½ procent Listy Zastawne Ziemskie — zł.; 8 proc. oblig. Polskiego Banku Komunalnego III em. 93 zł.; 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 50,5 zł.; 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 67,5 — 67,75 zł.; 8 proc. m. Piotrkowa — zł.; 8 proc. Listy Zastawne Łodzi — zł.

Akcje Banku Polskiego — 174,00 — 172,00 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania)

W dn. 12 XI 1929 r.: Warszawa:

Zyto 24,5 — 24,80 zł.
 Pszenica 39 — 39,5 zł.
 Jęczmień 24,5 — 29 zł
 Owies 23,75 — 24,75 zł.

CENY HURTOWE WARZYW.

(Notowania warzywnego targowiska w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 12, z dnia 29. X. 1929 r.)

Buraki za kopę (60 sztuk) zł. 4 — 5, na wagę za 100 kg. zł. 5 — 6. Brukselka za 1 kgr. zł. —. Cebula twarda na wagę za 100 kg.: I gat. zł. 20 — 18, II gat. zł. 12 — 16. Chrzan

za 1 kg. zł. 1.00 — 1.52. Fasola strączkowa zielona za 16 kg. zł. —, żółta zł. —. Groch strączkowy za 1 kg. zł. —. Kalafjory kopa: za I gat. zł. 12 — 15, II gat. 5 — 6, III gat. zł. 2 — 3. Kalarepa w pęczkach zł. —. Kapusta na wagę, za 100 kg biała zł. 7,20—7,50, czerwona zł. 12—16, włoska za kopę zł. 8—12. Koperek młody w pęczkach kopa zł. 8 — 12. Majeranek zł. —. Marchew w pęczkach zł. 6 — 5, na wagę za 100 kg zł. 7 — 6. Ogórki kopa zł. —. Pietruszka w pęczkach kopa zł. 8 — 12. Pomidory za 1 kg. I gat. gr. 50—60, II gat. 20—30. Pory w pęczkach za 60 sztuk zł. 12 — 15. Rzodkiewki za koszyk zł. —. Sałata za koszyk zł. 2 — 3. Selery w pęczkach za 60 sztuk zł. 24 — 30. Szczaw za 16 kg. zł. 3 — 4. Szpinak za 16 kg. zł. 7 — 7,50. Ziemniaki za 100 kg. zł. 6 — 7.

NABIAŁ.

W dn. 23. X. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 6,50 zł. mleczarskie dese owe II gat. 5,80 zł.; mleczarskie solone 6,00 zł. oselkowe 5,6 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen detalicznych.

Jaja świeże za 1 kg. (15 — 17 szt. zależnie od wagi) 4,00 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,25 zł.



NAJLEPSZEJ

NAJPOPULARNIEJSZEJ

5-8 GROSZY na godzinę
 kosztuje oświetlenie ulic placów i zabudowań za pomocą silnoświeatnych lamp

POLMET Sp. Akc.
 FABRYCZNY SKŁAD SPRZEDAŻY:
 BIURO
 TECHN. - HANDL. „JANGOS” WARSZAWA
 Senatorska 38 Tel. 13-41.
 FABRYKA: LWÓW, NOWEJ RZEŻNI 25.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* magistrat m. Pińczowa zapytuje:

1) Czy rejestracja prostytutek i kobiet trudniących się zawodowo nierządem winna być prowadzona przez Magistrat.

2) Czy doprowadzenie takich kobiet do wizyt lekarskich należy do samorządu miejskiego.

Odpowiedź: 1) stałą kontrolę i rejestrację, osób, uprawiających zawodowo nierząd, prowadzą komisje sanitarno - obyczajowe, istniejące przy starostwach powiatowych;

2) obowiązek doprowadzania osób, uprawiających zawodowo nierząd, do komisji nie ciąży na organach magistratów, lecz funkcjonariuszach własnych komisji, lub też funkcjonariuszach policji państwowej.

Całokształt bardzo ogólnych przepisów w tej kwestji zawarty jest w rozporządzeniu Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 6 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 715), a odnośnie powyższych pytań należy powołać tu §§ 1, 2, 4 i 6 powyższego rozporządzenia.

2. *Pytanie:* wydział powiatowy we Włoszczowie zapytuje:

1) czy dokonywanie spisów majątkowych należy do obowiązków wójta gminy.

2) czy za dokonywanie tychże spisów może wójt pobierać dla siebie opłaty.

Odpowiedź: 1) spisu majątku może dokonywać bądź komornik, bądź wójt gminy. Wójt gminy winien to dokonać na polecenie właściwego sądu grodzkiego. Obowiązek ten wynika z art. 1688 w związku z art. 1724 i 1683 ustawy postępowania cywilnego z r. 1864.

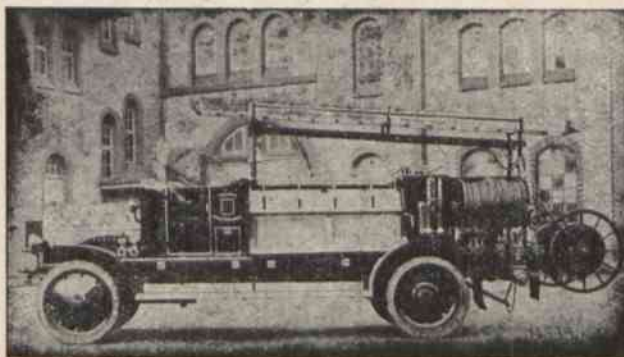
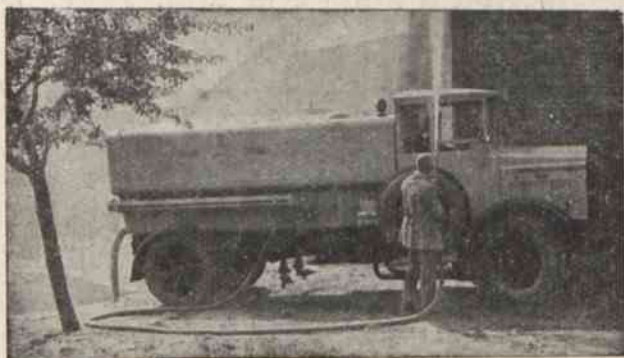
2) wójt gminy za te czynności ma prawo pobierać te same opłaty, jakie pobrałby komornik. Taksa komornika za te czynności określona jest w § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 689).

3. *Pytanie:* urząd gminy Chocieńczyce zapytuje:

w jakiej odległości (najmniejszej) mogą być wznoszone budynki ogniotrwałe od wszelkich innych budynków nieogniotrwałych (w gminach wiejskich)?

czy może być wzniesiony budynek ogniotrwały od budynku nieogniotrwałego w odległości mniejszej niż 12 metrów, jeżeli pomiędzy temi budynkami ustawiony zostanie przepisowy mur ogniochronny?

Odpowiedź: 1) budynek ogniotrwały na terenie gminy miejskiej może być wznoszony w odległości co najmniej 8 mtr. od jakiegokolwiek budynku nieogniotrwałego (p. art. 193 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202).



SPECJALNOŚĆ WYTWÓRNI

SKRAPIARKI

EWTL. POŁĄCZONE ZE ZAMIATACZKĄ

WOZY do wywozu śmieci

WOZY REKWIZYTOWE
(STRAŻACKIE)

z własnej wytwórni i ze składu lub na zamówienie

o r a z

SIKAWKI i DRABINY
MOTOROWE

fabryki „Carl METZ“

w zastępstwie poleca firma

CZESŁAW MIARCZYŃSKI
GÓRNY ŚLĄSK

KATOWICE, ul. Marjacka 14/3. — Tel. 12-88.

Co to jest budynek ogniotrwały określone jest w art. 188 powyższego rozporządzenia.

2) z zestawienia art. 196 i art. 193 wyżej cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego

1928 r. wynika, że o ile budynek nieogniotrwały jest zaopatrzone w mur ogniochronny, to odległość jego od innych budynków może być mniejsza niż 8 mtr.

H. i P.

Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

KOMUNIKAT O NATRYSKACH KĄPIELOWYCH.

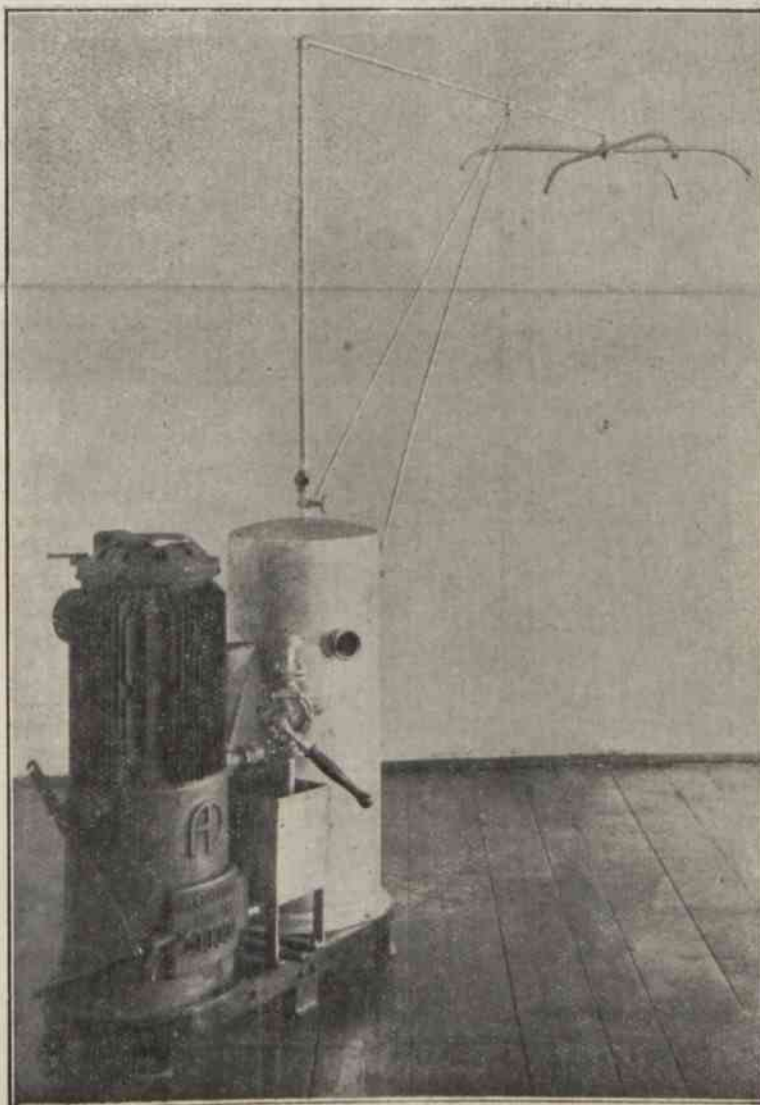
Zbytecznym jest dowodzić, że czystość to zdrowie, a jednak zasada ta jest tak mało stosowaną szczególnie w szerokich kołach ludności robotniczej i wiejskiej.

Pragnąc sprawę tę posunąć naprzód, Zrzeszenie Samorządów Powiatowych, które już od szeregu lat pracuje w kierunku podniesienia sanitarnego stanu naszych wsi i miasteczek, podjęło obecnie akcję propagowania czystości osobistej wśród najszerzych rzesz ludności,

do czego w pierwszym rzędzie zaliczyć należy systematyczne mycie całego ciała.

Przystępując do realizowania tego zadania, zdawaliśmy sobie sprawę z trudności, jakie akcja ta napotyka z powodu małego uświadomienia ludności i trudności urządzenia łaźni w każdej wsi, to też usiłowania nasze skierowaliśmy przede wszystkim w kierunku wynalezienia odpowiedniego niedrogiego urządzenia.

Dzięki naszej zachęcie firma „Przemysł Sanitarny“ wyprodukowała aparat natryskowy, którego ilustrację z opisem załączamy.



Aparat ten całkowicie rozwiązuje sprawę udostępnienia najszerszym warstwom ludności łatwej kąpeli, bez budowania specjalnych i kosztownych łazien i jako względnie tani, łatwy w użyciu, nie wymagający specjalnych instalacji wodociągowych powinien się znaleźć w każdej szkole, przytułku, sierocińcu, areszcie gminnym i t. p. zakładach utrzymywanych i prowadzonych przez instytucje komunalne lub społeczne.

Sprawa przyzwyczajania dorosłej ludności do systematycznego używania kąpeli, jako zbyt trudna do przeprowadzenia w naszych warunkach, musi z konieczności być zaniechana, natomiast wpajanie zasady o konieczności utrzymywania swego ciała w czystości, u młodego pokolenia, drogą przyzwyczajania go w okresie szkolnym do systematycznego używania kąpeli, jest obowiązkiem wychowawców i ma widoki pewnego powodzenia.

Ażeby ułatwić nabywanie tych aparatów przez powiatowe związki komunalne i gminy miejskie lub subwencjonowanych przez nie zakładów wychowawczych—Zrzeszenie Samorządów Powiatowych dostarcza te aparaty na specjalnie dogodnych warunkach kredytowych, pozwalających rozłożenie kosztów nabycia aparatów na dwa okresy budżetowe.

Nie wątpimy, że troska o zdrowie młodego pokolenia oraz dogodne warunki nabycia, skłonią wszystkie powiatowe związki komunalne i gminy do bezzwłocznego zaopatrzenia się w te aparaty.

*Zrzeszenie Samorządów Powiatowych
w Warszawie.*

*Aparat natryskowy wyrobu firmy „Przemysł Sanitarny“
Sp. z o o.*

Niezbędny dla szkół, sierocińców, przytułków, domów noclegowych, aresztów i t. p. 5 osób w ciągu 15 minut korzysta z ciepłego natrysku, przyczem aparat bez przerwy działa dalej.

Aparat jest przenośny, kąpiel odbywać się może na otwartym powietrzu, w namiocie lub w dowolnym pomieszczeniu.

Do uruchomienia aparatu niepotrzebne wysokie ustawianie zbiorników do wody.

Aparat ten nie wymaga wyspecjalizowanej obsługi.

Woda kąpielowa nawet przy niewadze obsługującego nie może nagrzać się do temperatury, przy której kąpiący się mogą być oparzeni.

Zużycie wody nieznaczne: około 50 litrów na 5 sitek w ciągu 15 minut.

Aparat jednocześnie ogrzewa pomieszczenie dla kąpiących się, oddzielne ogrzewanie tego pomieszczenia piecami lub w inny sposób staje się zbędne. Za opał może służyć węgiel, drzewo lub torf.

Temperaturę wody kąpielowej i pomieszczenia kąpielowego łatwo i dowolnie można regulować przez podnoszenie i opuszczanie rusztu rękojeścią.

Aparat w ciągu kilkunastu minut dostarcza ciepłą wodę do kąpeli.

Kąpiel może odbywać się wodą zimną lub ogrzaną.

Aparat jest ustawiony na wspólnej ramie, każdorazowe ustawianie oddzielnych części aparatu jest zbędne.

Każde sitko natryskowe może być oddzielnie zamknięte (wyłączone).

Działanie aparatu (Rysunek dołącza się do aparatu).

Po napełnieniu wodą otwartego zbiornika „A“ i otwarciu kurka „D“ za rękojeść „B“ pompuje się wodę tak, aby napełniła lejek „E“.

Otwarty kurek „D“ zamyka się i rozpała ogień w piecyku, wrzucając opał przez drzwiczki „F“.

Po rozpaleniu ognia wodę w dalszym ciągu pompuje się do tej pory, aby widoczną była przez szkło „C“ poczem, po otwarciu wentyla „H“ woda samoczynnie tryska z sitek do kąpeli. Zamknięcie poszczególnych sitek odbywa się przez ich dokręcenie.

Do zbiornika „A“ woda może być nalana wiadrem lub innym naczyniem.

Na życzenie nabywców aparatu firma Przemysł Sanitarny udziela praktycznych wskazówek, jak usunąć zużyte wody kąpielowe.

Cena aparatu zł. 1.250.—

Wydział Powiatowy w Janowie Lubelskim

o g ł a s z a **K O N K U R S**

na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego z uposażeniem w/g VII gr. płac plus 15% dodatku komunalnego.

Od kandydatów wymaga się:

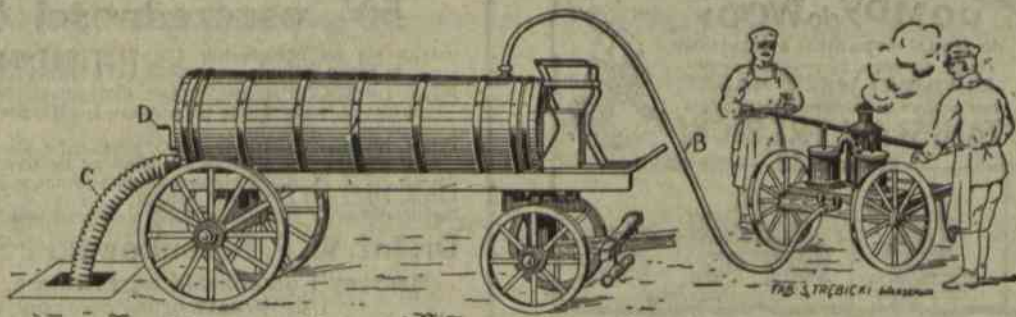
1) Obywatelstwa polskiego, 2) Co najmniej średniego wykształcenia i posiadania najmniej 3 letniej praktyki samorządowej. 3) Nieprzekrozonego wieku lat 40.

Posada do objęcia natychmiast.

Oferty z załączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, odpisami świadectw dotychczasowej pracy należy składać do Wydziału Powiatowego w Janowie Lub. do dnia 1 grudnia 1929 r.

Przewodniczący Wydziału

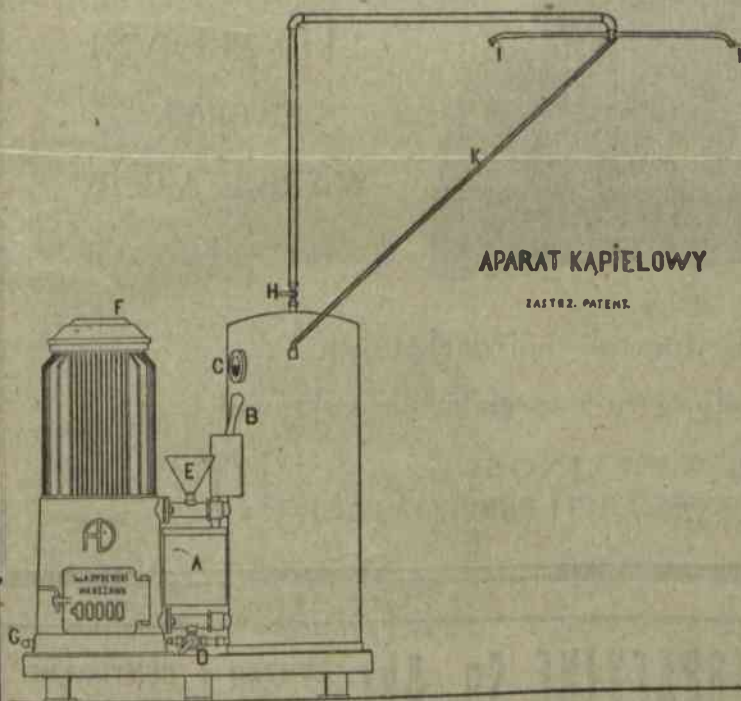
Starosta Powiatowy (—) *Leon Zamecznik.*



NIEWIELKIM KOSZTEM MOŻNA PODNIEŚĆ STAN
SANITARNY MIASTECZEK I WSI PRZEZ UZYSKANIE:

OBFITEJ ILOŚCI WODY do picia i potrzeb gospodarczych,
oraz zorganizowanie

USUWANIA NIECZYSTOŚCI sposobami higienicznymi.



STUDNIE ARTEZYJSKIE

POCZYNAJĄC OD . . . ZŁ. 3.500,—
PRZY GŁĘBOKOŚCI C-A 40 M i WYDAJ-
NOŚCI 6 — 8000 LITRÓW NA GODZINĘ.

TABORY ASENIZACYJNE

KOMPLET (BECZKOWÓZ, pompa z węzami)
NA 3000 MIESZKAŃCÓW ZŁ. 3.295,—
.. 5000 4.780,—
.. 10000 6.340,—

NATRYSKI KĄPIELOWE

WRAZ Z PIECAMI OGRZEWAJĄCEMI LO-
KAL. NIEZBĘDNE DLA SZKÓŁ, SIEROCIŃ-
CÓW, ARESZTÓW i t. p. OBSŁUGUJĄCE
CIEPLĄ WODĄ 20 OSÓB NA GODZINĘ
KOMPLET ZŁ. 1.250,—

UMOŻLIWIAMY NABYCIE, DAJĄC DOGODNE WARUNKI SPŁAT.

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

W WARSZAWIE, ULICA DOBRA № 28.

czas. 13458/1/46

K

POMPY do WODY
do studni kopanych i artezyjskich
Pompy dla fabryk transmisyjne i parowe
SIKAWKI WĘZE KASKI
oraz pompy i bezelki asenizacyjne poleca
STANISŁAW TRĘBICKI
Warszawa — Kopernika 33 — Tel. 10-80.



559a.

CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI
50% oszczędności opatu
osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA**
w piecu patent.
Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE, podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 50°, nie wysuwają się z obsady w kaflach.
Patent. NASADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silniej wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.
Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.
Patent. PIECE DO SPALANIA SMIECI.
Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.
Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.
Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne i do przetworów owocowych
115
Tel. 15-04. Warszawa Wspólna 71.

ZAKŁADY MECHANICZNE URSUS SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA: WARSZAWA, SKIERNIEWICKA 27/29. TELEFON 11-84.

SILNIKI SPALINOWE
od 3-ch do 600 K/M



DO MŁYNÓW
ELEKTROWNI
FABRYK
WARSZTATÓW
oraz rolnicze

ODLEWNIE żeliwa i metali półszlachetnych
ARMATURY do pary, wody, gazu i specjalne do cukrowni

!!! MAXIMUM WYDAJNOŚCI !!!
PRZY MINIMALNYCH KOSZTACH EKSPLOATACJI !!!

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD i CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.
Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Łuck, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Institucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.
522b.